

Sygn. akt: I C 106/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 7 grudnia 2017r

### **Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny**

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: Yuliya Kaczor

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 listopada 2017r

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 9 000 zł. (dziewięć tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 czerwca 2015r do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki D. S. kwotę 3 667 zł. (trzy tysiące sześćset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje ściągnięcie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1378,08 zł. (jeden tysiąc trzysta siedemdziesiąt osiem złotych osiem groszy) tytułem brakujących kosztów opinii biegłych.

Sygnatura akt: I C 106/16

## UZASADNIENIE

Powódka D. S. wniosła pozew przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagając się o pozwanego zapłaty kwoty 9.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 czerwca 2015r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, iż w dniu 15 maja 2015r. w G. na skrzyżowaniu ulic (...) IV i J. z K. sprawca M. A., poruszający się samochodem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas wjeżdżania na skrzyżowanie, nieprawidłowo obserwował sygnalizatory świetne dla jego kierunku ruchu jazdy, skutkiem czego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki S. (...) przejeżdżającemu prawidłowo przez skrzyżowanie ul. (...) z K. przy zielonym świetle, kierowanym przez powódkę, w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów. W wyniku zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci złamania żebra X po stronie lewej, stłuczenia głowy, klatki piersiowej i barku lewego, licznych podbiegnięć krwawych, które to obrażenia spowodowały średni uszczerbek na jej zdrowiu naruszający czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim w okresie od 15 maja do 12 czerwca 2015r. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powódce kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Wyrokiem z 11 września 2015r. Sąd Rejonowy w Gdyni warunkowo umorzył postępowanie względem sprawcy wypadku. Powódka podniosła, iż doznane obrażenia istotnie ograniczyły jej aktywność i negatywnie wpłynęły na samopoczucie. Z powodu odczuwanego bólu przez długi czas nie była w stanie samodzielnie wykonywać czynności dnia codziennego, miała trudności ze snem, zaprzestała treningów na siłowni i ograniczyła kontakty towarzyskie. Z powodu licznych podbiegnięć krwawych np. oczodołów izolowała się od społeczeństwa. W codziennych czynnościach pomagała

jej mama i przyjaciółki. Do chwili obecnej powódka odnosi w pewnych sytuacjach na drodze wrażenie, iż zbliżający się pojazd nie zatrzyma się i uderzy w pojazd powódki. Zdaniem powódki w toku postępowania likwidacyjnego pozwany skupił się na negacji związku z wypadkiem urazu kręgosłupa szyjnego, pomijając, że uderzenie w samochód uszkodzonej było bardzo silne i pojazd został przewrócony na dach i doszczętnie zniszczony.

(pozew k. 3-11)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc zarzut rażącego zawyżenia kwoty zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego opisane w pozwie zdarzenie mogło spowodować cierpienia powódki, które jednak nie uzasadniają roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia w łącznej kwocie 10.000 zł. Pozwany zwrócił uwagę, że według opinii lekarza orzecznika powódka doznała złamania żebra X, które kwalifikuje się na 1 % uszczerbek na zdrowiu. Nadto, zdaniem pozwanego, stan zdrowia powódki po wypadku należy ocenić przez pryzmat schorzeń samoistnych, które istniały już przed zaistnieniem przedmiotowego zdarzenia. Pozwany wskazał, iż powódka nie wymagała długotrwałego, inwazyjnego lub bolesnego leczenia, zalecenia udzielone na (...) to jedynie zażycie leku przeciwbólowego. Nadto, zwolnienie lekarskie zostało wystawione na 1 dzień, zaś w badaniu z dnia 22 maja 2015r. stwierdzono tylko ogólne potłuczenia. Podczas kolejnej wizyty stwierdzono poprawę samopoczucia, w badaniu TK głowy i kręgosłupa nie stwierdzono zmian pourazowych, a leczenie zostało zakończone w dniu 12 czerwca 2015r. Odnosząc się do rzekomych dolegliwości w sferze psychicznej pozwany wskazał, iż uczestnictwo w kolizji drogowej nie skutkuje automatycznym występowaniem lęków każdego uczestnika, zaś ocena stopnia nasilenia oraz wpływu dolegliwości lękowych na dalsze funkcjonowanie winna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, iż powódka jest dorosłą kobietą, która z całą pewnością wielokrotnie uczestniczyła w stresogennych zdarzeniach. Mając na uwadze informacje o stanie zdrowia powódki, wykonane badania lekarskie, dokumentację medyczną i inne dane, zdaniem pozwanego, nie ma podstaw do przyjęcia, iż żądana przez powódkę kwota jest adekwatna do rozmiaru krzywdy. Pozwany zakwestionował również roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych, wskazując, iż odsetki powinny być zasądzone od daty wyrokowania.

(odpowiedź na pozew k. 48-52)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 maja 2015r. około godz. 7, powódka D. S., kierująca samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jadąc do pracy, przy zielonym świetle przejeżdżała ulicą (...) z K. przez skrzyżowanie z ul. (...) IV, gdy kierujący samochodem marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), poruszający się prawym pasem ruchu ul. (...) IV w kierunku ul. (...) wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle dla jego kierunku ruchu, w wyniku czego uderzył przodem pojazdu w bok samochodu powódki. W chwili wypadku powódka jechała z prędkością około 40 km/h. W wyniku uderzenia samochód powódki przewrócił się na bok, przemieścił do krawężnika, ściął znak drogowy i zatrzymał na słupie. Postronne osoby postawiły samochód i wyciągnęły powódkę z wraku.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: przesłuchanie powódki płyta CD k. 105, protokół wyjaśnień k. 37 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 675/15)

W powyższej sprawie Prokuratura Rejonowa w Gdyni wszczęła postępowanie przygotowawcze. W toku postępowania dopuszczono dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej. W opinii biegły stwierdził, że w wyniku wypadku powódka doznała stłuczenia głowy, urazu klatki piersiowej, urazu barku lewego oraz złamania żebra X po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały średni uszczerbek na zdrowiu naruszając czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o opinię biegłego J. K. k. 22-23 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 675/15)

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2015r. prokurator postawił M. A. zarzut popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. Podejrzany przyznał się do zarzucanego mu czynu.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: postanowienie z dnia 22 czerwca 2015r. k. 36 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 675/15, protokół wyjaśnień k. 37 tamże)

Wyrokiem z dnia 11 września 2013r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 675/15 Sąd Rejonowy w Gdyni ustalił, że M. A. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona występku z art. 177 § 1 k.k. tj. tego, że w dniu 15 maja 2015r. w G. na skrzyżowaniu ulic (...) IV i J. z K. gdzie ruch kierowany jest za pomocą sygnalizacji świetlnej, nieумыślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym poruszał się prawym pasem ruchu ul. (...) IV w kierunku ul. (...), nie zachował szczególnej ostrożności podczas wjeżdżania na skrzyżowanie, nieprawidłowo obserwował sygnalizatory świetlne dla jego kierunku ruchu, skutkiem czego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), przejeżdżającemu prawidłowo przez skrzyżowanie ulic (...) z K. przy zielonym świetle, kierowanym przez D. S. w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów, skutkiem czego D. S. doznała obrażeń ciała w postaci złamania żebra X po stronie lewej, które to obrażenia spowodowało średni uszczerbek na jej zdrowiu naruszając czynności narządu ciała na czas powyżej 7 dni i uznając, że wina podejrzanego i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, postępowanie karne warunkowo umorzył na okres próby wynoszący jeden rok. Wyrok uprawomocnił się w dniu 9 października 2015r.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 11 września 2015r. k. 63 akt sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 675/15)

Karetką pogotowia ratunkowego zabrano powódkę do Szpitala Miejskiego w G.. Na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym powódka została poddana badaniu TK głowy i kręgosłupa szyjnego, które nie wykazało zmian pourazowych i cech krwawienia śródczaszkowego, a także badaniu RTG klatki piersiowej, barku i kręgosłupa. W wyniku przeprowadzonych badań rozpoznano stłuczenie głowy, uraz klatki piersiowej, uraz barku lewego oraz złamanie żebra X po stronie lewej. Tego samego dnia powódka została zwolniona do domu z zaleceniem stosowania leków przeciwbólowych oraz kontynuowania dalszego leczenia w poradni POZ. Następnie, powódka pozostawała pod opieką poradni chirurgicznej. W toku leczenia powódce zalecono przyjmowanie leków przeciwbólowych i rehabilitację oddechową. W toku leczenia powódka sygnalizowała objawy drętwienia kończyny górnej prawej, z związku z czym zlecono konsultację neurologiczną. W dniu 12 czerwca 2015r. leczenie zakończono. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 15 maja 2015r. do dnia 12 czerwca 2015r.

(dowód: dokumentacja medyczna leczenia powódki k. 31-32)

Sprawca wypadku był stroną umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym (...) S.A. z siedzibą w W.. Powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia w dniu 29 maja 2015r. Na mocy decyzji z dnia 12 sierpnia 2015r. pozwany przyznał powódce odszkodowania za szkodę obejmujące zwrot kosztów leczenia w kwocie 26,47 zł oraz zadośćuczynienie za krzywdę w wysokości 1.000 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o decyzję pozwanego z dnia 12 sierpnia 2015r. k. 30, wezwanie do zapłaty z dnia 25 maja 2015r. k. 26-28)

Po wypadku powódka skarżyła się na dolegliwości bólowe, miała krwawe podbiegnięcia na twarzy, klatce piersiowej, ręce, nogach, dokuczały jej problemy ze snem. Opiekę nad powódką przez okres dwóch tygodni sprawowała matka G. S., a następnie pomocy powódce udzielała koleżanka J. Ł., która wozila powódkę do lekarza, robiła zakupy. Z uwagi na dolegliwości bólowe powódka musiała zrezygnować z ćwiczeń na siłowni. Powódka ma lęki związane z prowadzeniem samochodu.

(dowód: przesłuchanie powódki płyta CD k. 105, zeznania świadka J. Ł. płyta CD k. 92, zeznania świadka G. S. płyta CD k. 92)

W wyniku wypadku z dnia 15 maja 2015r. powódka doznała stłuczenia głowy, stłuczenia i skręcenia kręgosłupa z następowym przykurczem odcinka szyjnego o charakterze mięśniopochodnym, stłuczenia stawu barkowego

lewego, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żebra X po stronie lewej. Przykurcz odcinka szyjnego kręgosłupa spowodował uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15 %. Dolegliwości bólowe przez okres sześciu pierwszych tygodni były znaczne, następnie systematycznie ustępowały. Powódka była samodzielna w wykonywaniu czynności samoobsługi po 4-6 tygodniach od wypadku. Leczenie powypadkowe przebiegało prawidłowo. Przykurcz odcinka szyjnego kręgosłupa należy uważać za trwały, a prognoza jego wyleczenia jest zła. Wizyty w poradni neurologicznej były uzasadnione.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu neurologii W. Ż. k. 116-120 wraz z pisemnymi opiniami uzupełniającymi k. 149-150, 177-178)

U powódki występują cechy zaburzeń stresowych pourazowych. Przeżyte przez powódkę zagrożenie wywołało intensywny strach, poczucie bezradności i przerażenia. Rezultatem urazu są trudności w codziennym życiu, które wystąpiły po wypadku polegające na lęku i unikaniu sytuacji dotychczas nie sprawiających problemów, w tym jazdy samochodem.

(dowód: pisemna opinia biegłej sądowej z zakresu psychologii M. C. k. 195-197)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków J. Ł. i G. S., dowodu z przesłuchania powódki, dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii W. Ż. oraz dowodu z opinii biegłej sądowej z zakresu psychologii M. C..

W ocenie Sądu brak było jakichkolwiek podstaw do kwestionowania wiarygodności i autentyczności dokumentów urzędowych w postaci orzeczeń zawartych w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 675/15. Podkreślić należy, iż przedmiotowe dokumenty mają charakter dokumentów urzędowych, a w toku niniejszego postępowania żadna ze stron nie kwestionowała w trybie przepisu art. 252 k.p.c. przysługujących tym dokumentom domniemań autentyczności oraz prawdziwości treści powołanych dokumentów z prawdą. Nadto, za wiarygodne Sąd uznał dokumenty prywatne w postaci dokumentacji medycznej leczenia powódki oraz korespondencji stron, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Powyższe dokumenty nie budziły także żadnych wątpliwości Sądu.

Sąd nie dopatrył się również żadnych podstaw do kwestionowania zeznań świadków oraz powódki co do wpływu wypadku z dnia 15 maja 2015r. na życie powódki. W ocenie Sądu zeznania wymienionych osób są szczerze, spójne i niesprzeczne, a także nie budzą wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego. Zwrócić również należy uwagę, że zeznania świadków i powódki co do ograniczeń związanych z samodzielnym prowadzeniem czynności życia codziennego oraz samopoczucia powódki po wypadku znajdują także potwierdzenia w opiniach złożonych przez biegłych sądowych z zakresu ortopedii i psychologii.

W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii. W ocenie Sądu opinia przedłożona w niniejszej sprawie przez biegłego W. Ż. stanowi wiarygodny dowód w sprawie, albowiem została sporządzona w sposób rzetelny, profesjonalny i z zachowaniem należytych standardów, co czyni ją w pełni przydatną do rozstrzygnięcia sprawy. Biegły przedstawione w opinii wnioski dotyczące stanu zdrowia powódki, następstw wypadku oraz rokowań na przyszłość poparł wszechstronną analizą dokumentacji medycznej oraz badaniem powódki. Opinia biegłego jest logiczna, spójna, a wnioski konkretne i jednoznaczne. Zważyć przy tym należy, iż w opinii uzupełniającej biegły w sposób rzeczowy i przekonujący odniósł się do wszystkich zarzutów i w ten sposób obronił swoją opinię, o czym mowa poniżej.

Za w pełni wiarygodny i przydatny dowód do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd uznał także opinię biegłej sądowej z zakresu psychologii M. C.. Opinia przedłożona przez biegłą również jest fachowa, jasna i zrozumiała. Podkreślić należy, iż wydanie opinii biegłą poprzedziła wywiadem z powódką, a także serią testów psychologicznych, co dało

biegłej szeroki materiał pozwalający na kompleksową ocenę wpływu przedmiotowego wypadku na stan emocjonalny powódki, jej funkcje poznawcze i społeczne. Sporządzona w ten sposób opinia jest rzetelna, spójna, nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Ponadto, przedmiotowa opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

W niniejszej sprawie powódka wystąpiła wobec pozwanego ubezpieczyciela z roszczeniem o zapłatę kwoty 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek wypadku drogowego z dnia 15 maja 2015r. W tym stanie rzeczy normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art. 9 i art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 415 k.c. i art. 445 § 1 k.c. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Na mocy natomiast art. 824<sup>1</sup> § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 9 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Z kolei, zgodnie z art. 13 ust. 2 tejże ustawy w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 §1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 15 maja 2015r., winy kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę ponosi co do zasady pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyjął co do zasady odpowiedzialność za przedmiotowy wypadek i wypłacił powódce kwotę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Zatem, jedyną kwestią sporną pomiędzy stronami był rozmiar poniesionej przez powoda szkody niemajątkowej. Zdaniem pozwanego wypłacona poszkodowanej w toku postępowania likwidacyjnego suma pieniężna w pełni kompensowała poniesioną przez powódkę szkodę niemajątkową i uwzględniała wszystkie następstwa tego zdarzenia. Dokonując ustaleń w przedmiocie rozmiaru krzywdy pamiętać należy, iż nie jest możliwe ściśle określenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia, zaś każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (por.: wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10). Bez wątplenia wprowadzenie do przepisu art. 445 § 1 k.c. klauzuli generalnej "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania ("może"), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., II CR 763/73, OSPiKA 1975, nr 7-8, poz. 171). Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy jednak opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Sąd miał na uwadze, iż wobec niewymierności szkody

niemajątkowej, określając wysokość "odpowiedniej sumy", sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03). Ponadto należy mieć na względzie, iż chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (por.: wyrok SN z dnia 3 lutego 2000r., CKN 969/98, LEX nr 50824).

W ocenie Sądu powódka wykazała, że dochodzona przez nią kwota 9.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę jest adekwatna do rozmiaru obrażeń doznanych w wyniku wypadku z dnia 15 maja 2015r., dolegliwości bólowych z nimi związanych, rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz ograniczeń w życiu codziennym, wieku powódki i jej dotychczasowego trybu życia. Przede wszystkim za przyznaniem poszkodowanej zadośćuczynienia w takiej właśnie wysokości przemawia rozmiar i charakter obrażeń, jakie odniosła wskutek wypadku. Z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii wynika, że wskutek wypadku powódka doznała stłuczenia głowy, stłuczenia i skręcenia kręgosłupa z następowym przykurczem odcinka szyjnego o charakterze mięśniopochodnym, stłuczenia stawu barkowego lewego, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żebra X po stronie lewej. Spośród wskazanych przez biegłego obrażeń najpoważniejszy był uraz w postaci przykurczu odcinka szyjnego kręgosłupa, który spowodował u powódki uszczerbek na zdrowiu w wysokości 15 %. Zdaniem biegłego powyższy uraz ma charakter trwały i nie rokuje poprawy w przyszłości. Pozwany zakwestionował opinię w zakresie przyznanego uszczerbku w związku z przykurczem odcinka szyjnego kręgosłupa, podnosząc, że biegły nie wyjaśnił dlaczego powyższe schorzenie należy zakwalifikować według pkt 89a Tabeli, choć z dokumentacji medycznej nie wynika, aby powódka doznała urazu kręgosłupa szyjnego. Ubezpieczyciel zwrócił też uwagę, że biegły nie wskazał na jakim konkretnie dokumencie czy badaniu oparł swoje wnioski w tym względzie, zaś w ocenie pozwanego badanie przedmiotowe przeprowadzone przez biegłego nie może stanowić wystarczającego dowodu na pourazowy charakter ograniczeń ruchomości, gdyż takie ograniczenia mogą mieć swoje źródło w samoistnych stanach chorobowych np. zmianach zwyrodnieniowych. Odnosząc się do zarzutów strony pozwanej biegły W. Ż. wyjaśnił, że rozpoznanie skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa postawił na podstawie wyników wykonanego badania radiologicznego odcinka szyjnego oraz zalecenia stosowania kołnierza ortopedycznego. Nadto, jak zauważył, w karcie leczenia (...) znajduje się wpis o urazie kręgosłupa szyjnego i zleconym badaniu RTG tego odcinka. Okoliczność stosowania kołnierza ortopedycznego potwierdziła biegłemu w wywiadzie poszkodowana. Zdaniem biegłego ortopedy, powyższe okoliczności, a także mechanizm urazu świadczą o tym, że wskutek wypadku faktycznie doszło do urazu odcinka szyjnego kręgosłupa szyjnego. W wyniku przeprowadzonego badania biegły stwierdził przykurcz mięśni przykręgosłupowych szyjnych, bliznowatą zmianę kształtu wrzecionowatego o wymiarach 1,75 x 1,1 cm na poziomie C4/C5. Powyższe zmiany dotyczyły mięśnia czworobocznego. Jednocześnie biegły wskazał, że podstawą przyznania uszczerbku na zdrowiu winien być pkt 89 a Tabeli, który znajduje zastosowanie dla uszczerbków w postaci przykurczu w obrębie odcinka szyjnego kręgosłupa. Zdaniem biegłego przykurcz jest ewidentny, gdyż w badaniu biegły stwierdził w płaszczyźnie czołowej skłon do barku prawego 23 stopni, a lewego 50 stopni. Natomiast ciąg przyczynowo – skutkowy wskazuje na pourazowe pochodzenie przykurczu. Przy ocenie rozmiaru krzywdy należało mieć na uwadze, że odniesione przez powódkę urazy wiązały się z kilkutygodniowymi dolegliwościami bólowymi. Jak wskazał biegły ortopeda dolegliwości bólowe przez okres sześciu pierwszych tygodni były znaczne, następnie systematycznie ustępowały.

Ponadto, w toku niniejszego postępowania Sąd badał wpływ wypadku na stan emocjonalny powódki, a także na jej funkcjonowanie po wypadku. Ustalenia w powyższym zakresie Sąd poczynił na podstawie dowodu z zeznań świadków,

przesłuchania powódki, a także opinii biegłego psychologa. Na podstawie przeprowadzonych testów psychologicznych oraz obserwacji zachowania biegła stwierdziła, że u powódki występują cechy zaburzeń stresowych pourazowych. Zdaniem biegłej skutki psychiczne doznanych obrażeń pod postacią traumy są przez powódkę odczuwalne do chwili obecnej. Jak stwierdziła biegła M. C. przeżyte przez powódkę zagrożenie wywołało u niej intensywny strach, poczucie bezradności i przerażenia. Jak wyjaśniła biegła rezultatem takiego urazu mogą być trudności w powrocie do poprzedniego funkcjonowania. U powódki takie trudności polegają na lęku i unikaniu sytuacji dotychczas nie sprawiających problemów, w tym jazdy samochodem. Zdaniem Sądu nie ma żadnych podstaw do kwestionowania powyższej opinii. Po pierwsze, żadna ze stron nie wniosła do niej zarzutów. Po drugie, wymienione przez biegłą stany towarzyszące sytuacji zagrożenia (strach, przerażenie), będące przyczyną późniejszych trudności adaptacyjnych są wysoce prawdopodobne w świetle okoliczności wypadku z dnia 15 maja 2015r. Podkreślić bowiem należy, iż w wyniku silnego uderzenia przez pojazd sprawcy samochód powódki przewrócił się na bok i przemieścił o kilka metrów, ostatecznie zatrzymując się na słupie. Choć całe zdarzenie trwało tylko kilka sekund, to bez wątpienia tak dynamiczny przebieg wypadku musiał wywołać silne emocje u poszkodowanej.

W świetle opinii biegłych z zakresu ortopedii i psychologii nie budzi wątpliwości Sądu, że wypadek z dnia 15 maja 2015r. odcisnął piętno na życiu osobistym i zawodowym powódki, a skutki tego zdarzenia w postaci dolegliwości bólowych miały wpływ na codzienne funkcjonowanie powódki. Jak wynika z zeznań świadków dolegliwości bólowe powodowały, że powódka nie mogła dźwigać cięższych przedmiotów i wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego jak ubieranie się, robienie zakupów. Z opinii biegłego wynika, że samodzielność w wykonywaniu czynności samoobsługi powódka odzyskała po 4-6 tygodniach od wypadku. Do tego czasu powódka korzystała z pomocy matki oraz przyjaciółki. Zwrócić również należy uwagę, że przez okres jednego miesiąca tj. do dnia 12 czerwca 2015r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. Mimo jednak powrotu do pracy powódka nie mogła wykonywać wszystkich czynności służbowych np. wymagających dźwigania cięższych przedmiotów. Bez wątpienia przedmiotowy wypadek i związane z nim obawy przed prowadzeniem samochodu spowodowały problemy z dojazdem do pracy czy do placówek medycznych. Powódka musiała przez pewien czas korzystać z pomocy koleżanki. Wreszcie, należy zauważyć, że wobec licznych bolesnych stłuczeń na pewien czas powódka musiała zaprzestać aktywności fizycznej i ćwiczeń na siłowni.

W związku z powyższym kwota 10.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę (uwzględniająca wypłaconą wcześniej kwotę 1.000 zł) jest odpowiednia do charakteru urazów, ich skutków, długości i sposobu leczenia, w szczególności do dyskomfortu w codziennym funkcjonowaniu wynikającego z doznanego z tytułu urazu. Sąd wziął pod rozwagę, że zadośćuczynienie nie może powodować wzbogacenia po stronie poszkodowanego kosztem sprawcy i ubezpieczyciela, a jedynie rekompensować powstałą krzywdę. Zdaniem Sądu kwota ta – z uwagi na aktualny poziom życia społeczeństwa - przedstawia dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie nie jest ona nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa i jest utrzymana w rozsądnych granicach. Sąd też w ocenie Sądu wyżej wskazane okoliczności sprawy w pełni usprawiedliwiają taką wysokość zadośćuczynienia i w żaden sposób nie można go uznać za nadmierne.

Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności – na mocy przepisów 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824 § 1 k.c. oraz art. 9 i art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 415 k.c. i art. 445 § 1 k.c. – należało zasądzić od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powódki kwotę 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Nadto, na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził odsetki od dnia 30 czerwca 2015r. do dnia zapłaty zgodnie z dyspozycją art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd miał bowiem na uwadze, że powódka dokonała zgłoszenia pozwanemu roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia w dniu 29 maja 2015r. Roszczenie stało się wymagalne z upływem 30 – dniowego terminu o jakim mowa w art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...).

O kosztach Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejsze postępowanie pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.667 zł.

Na zasądzoną kwotę składają się: opłata sądowa od pozwu (450 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika powódki – adwokata w stawce minimalnej (2.400 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz zaliczka na poczet opinii biegłego sądowego (800 zł).

Z kolei na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 5 ust. 3, art. 8 ust.1 i art. 83 i 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U.2010.90.594 z późn. zm.) Sąd nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gdyni nie uiszczone koszty opinii biegłych sądowych w kwocie 1.378,08 zł.